

Sygn. akt II KO 85/14

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Rafał Malarski

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **M. J.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 22 stycznia 2015 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w W.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w W. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy M. J. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w R., w trybie art. 37 k.p.k.

Uzasadniając swoją inicjatywę Sąd podniósł, że oskarżony przebywa w Areszcie Śledczym w R. i obecnie nie jest możliwe jego przetransportowanie do placówki w W., z uwagi na brak zgody organu dysponującego. Przed Sądem Okręgowym w R. toczą się przeciwko oskarżonemu dwa postępowania, a przed Sądem Rejonowym w K. – kolejne.

W tych warunkach – zdaniem Sądu – konieczne staje się odejście od zasad właściwości miejscowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W stwierdzonych w sprawie okolicznościach – wniosek nie zasługuje na uwzględnienie. Jest on, co najmniej, przedwczesny, o ile wręcz (przy uwzględnieniu tylko takiej – jak ta przedstawiona – jego motywacji) nie bezzasadny.

Nie ulega wszak wątpliwości, iż będący podstawą tego wniosku przepis art. 37 k.p.k. pozwala na odstępstwo od reguł właściwości miejscowej tylko wówczas, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Równie niewątpliwe jest i to, że z racji na wyjątkowy charakter tej regulacji, tą konieczną do jej zastosowania przesłankę: „dobro wymiaru sprawiedliwości” należy interpretować w sposób możliwie ścisły.

Wprawdzie potrzeba doprowadzenia do przeprowadzenia procesu może być uznana za okoliczność, która tą wymaganą przesłankę stanowi, ale tylko wtedy, gdy rzeczywiście przeprowadzenie tego procesu przed sądem ustawowo właściwym jest mało realne, czy wręcz niemożliwe. Przy czym to sąd występujący z inicjatywą, opartą na tej regulacji, ma obowiązek przedstawić wraz z nią takie okoliczności, które by to odstępstwo od reguł właściwości miejscowej usprawiedliwiały. Z pewnością nie mogą ich stanowić takie, które obrazują przejściowe trudności organizacyjne w przeprowadzeniu procesu, tym bardziej w sytuacji, gdy także są one następstwem zaniechania wykorzystania tych instrumentów prawno-administracyjnych, które pozwalałyby te trudności, o ile nie pokonać całkowicie, to na pewno na tyle ograniczyć, by było możliwe rozpoznanie sprawy przez sąd, przez ustawę procesową do tego zobowiązany.

Tymczasem w rozpatrywanym przypadku sąd miejscowo właściwy zdecydował się wystąpić z przedmiotowym wnioskiem pomimo, że:

- z analizy akt przedmiotowej sprawy nie wynika, by w ogóle wcześniej zwracał się do Sądu Okręgowego w R. o wyrażenie zgody na przetransportowanie oskarżonego do placówki penitencjarnej w W. Nie czynił też sąd miejscowo właściwy starań o uzyskanie zgody sądu, do którego dyspozycji pozostaje oskarżony, na wydanie go na konkretne dni rozprawy. To jest tym bardziej niezrozumiałe w sytuacji w której przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie jest jeden zarzucany oskarżonemu czyn, a prokurator w akcie oskarżenia zgłosił do przesłuchania jednego świadka. To oznacza, że obecnie nie można wykluczyć możliwości rozpoznania tej sprawy już na jednym terminie rozprawy, tym bardziej,

gdy się zważy na wyrażoną przez oskarżonego – w toku zapoznawania się z materiałami śledztwa - wolę „przyznania się do zarzucanego czynu i skorzystania z możliwości dobrowolnego poddania się karze”;

- sąd wystąpił do Aresztu Śledczego w R. o przetransportowanie oskarżonego do Aresztu Śledczego W., pomimo, że nie uzyskał zgody sądu do którego dyspozycji oskarżony pozostaje, na co słusznie zwrócił sądowi uwagę zakład karny (k. 564, 567);

- sąd miejscowo właściwy nie dołączył do swojego wniosku nawet informacji o tym w jakim stadium rozpoznania są sprawy, które toczą się przeciwko oskarżonemu przed Sądem Okręgowym w R. Ta która znajduje się w aktach nie tylko tego nie określa, ale jest nieaktualna, skoro sporządzono ją na miesiąc przed wystąpieniem przez ten sąd z przedmiotową inicjatywą.

W stwierdzonej sytuacji obecnie brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do uznania, że konieczne jest w sprawie odstępstwo – w trybie art. 37 k.p.k. – od reguł właściwości miejscowej, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Te, które przedstawił sąd miejscowo właściwy z pewnością takiej decyzji nie uprawniają.

Z tych wszystkich względów postanowiono jak wyżej.